

Mussolini żąda od Rzeszy nowych gwarancji

Próba rozwiązania sprawy gdańskiej przy pomocy starych niemieckich metod

RZYM, 1. 8. Włoski minister spraw zagranicznych Ciano, który opuścił w niedzielę Berchtesgaden, przybył o godz. 17-ej samolotem do Rzymu. Tym samym samolotem przybył również ambasador niemiecki w Rzymie von Mackensen, który towarzyszył hr. Ciano do Salzburga.

PARYŻ, 13. 8. Prasa francuska komentuje w dalszym ciągu w obszerny sposób rozmowy w Berchtesgaden i w Salzburgu, traktując je w każdym razie z pełną powściągliwością rezerwy. Na podstawie pewnych elementów, podanych przez prasę niemiecką czy też włoską, dzienniki paryskie wysuwają dziś następujące konkluzje:

Fakt, że rozmowy przeciągnęły się o jeden dzień dłużej, niż to pierwotnie zapowiadano, świadczy, że **nastrafiono na pewne trudności**, następnie że rozmowy objęły sobą szeroki zakres zagadnień, a mianowicie nie tylko sprawę Gdańska, lecz także sprawę Bałkanów, jak również Dalekiego Wschodu. Kanclerz Hitler i min. Ribbentrop, podaje w obszernym tytule „Paris Midi”, potrzebowali kilka dni na zrealizowanie układu, który początkowo nastąpić miał w kilka godzin. Mussolini wymaga od Niemców nowych gwarancji. Rozmowy poszły w kierunku rozszerzenia rewindykacji osi. Powyższy tytuł „Paris Midi” wyczerpuje główne elementy informacyjne, jakie Paryż posiada na temat konferencji w Berchtesgaden.

Specjalny wysłannik „Paris Soir” Sauerwein pisze: Wszystko pozwala przypuszczać, iż konferencja w Berchtesgaden, która początkowo miała ograniczyć się tylko do skonstruowania zgodności poglądów między Niemcami a Włochami, przekształciła się w szeroki przegląd sytuacji. Włochy chciały dowiedzieć się, w jakim kierunku zdążają i jakie korzyści

mogą wyciągnąć z awantury, w które ryzykują swoje istnienie. Trudno sobie wyobrazić — kończy p. Sauerwein — by Mussolini, jakkolwiek wielkie żywi zaufanie do ministra Ciano, pozostał mu decyzyjnie przypiętowań losu Włoch na konferencji, w której nie uważał za stosowne uczestniczyć.

Korespondent „Temps”, omawiając refleksy rozmów w Berchtesgaden i Salzburgu w rzymskich kołach politycznych, pisze, że nie ulega wątpliwości, iż rozmowy w Berchtesgaden były próbą rozwiązania sprawy gdańskiej przy rozwiązywaniu kwestii austriackiej czy czesko-słowackiej. Tymczasem Gdańsk nie jest kwestią izolowaną, jest tylko częścią wielkiego problemu europejskiego. Z tego względu — ciągnie korespondent — uczestnicy rozmów

w Berchtesgaden mogli zajmować się kwestią gdańską tylko łącznie z niemieckimi zagadnieniami.

PÓŁOFICJALNE INSPIRACJE

SALZBURG, 13. 8. O zakończeniu dzisiaj rozmów między ministrem Ciano a ministrem Ribbentropem i kanclerzem Hitlerem nie ogłoszono oficjalnego komunikatu. Równocześnie podawane są do prasy inspiracje półoficjalne, że rozmowy salzburskie obejmowały wszystkie bieżące problemy polityczne. Przebieg tych rozmów miał wykazać „zupełną zgodność polityki zagranicznej Rzeszy i Włoch we wszystkich aktualnych problemach”.

Sfery półoficjalne zaprzeczają, jakoby miało nastąpić jeszcze jedno spotkanie włoskich i niemieckich mężów stanu. Koła te lansują wiadomość, że sprawa Gdań-

ska odgrywała ważną rolę w rozmowach salzburskich, gdyż jest jednym z najbardziej aktualnych problemów politycznych.

Niedziela tragicznych katastrof

Zbrodnicze rozkręcenie szyn

Rozbitą pociąg w Rumunii

Ubiegła niedziela minęła pod znakiem strasznych katastrof, w których kilkadziesiąt osób poniosło śmierć.

SZTOKHOLM, 13. 8. Na lotnisku Haegernaes pod Sztokholmem wydarzyła się katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy spadł na ziemię, rozbijając się doszczętnie.

Trzech członków załogi poniosło śmierć na miejscu.

W AMERYCE

NOWY JORK, 13. 8. W pobliżu miejscowości Renos w stanie Nowada wykołcił się express południowej linii transkontynentalnej. Dotychczas z pod gruzów pociągu wydobyło 16-tu zabitych oraz trzydziestu kilku rannych.

Według nowych informacji nadchodzących z miejscowości Renos w stanie Nowada katastrofa expressu transoceanicznego spowodowana została zbrodniczym rozkręceniem szyn na jednym z mostów kolejowych. Express mijający most z pełną szybkością spadł z wysokości kilkunastu metrów do rzeki. Dotychczas ustalono, że w katastrofie zginęło 19 osób, zaś liczba rannych przekracza 65. Policja wszczęła dochodzenie celem wykrycia sprawców rozkręcenia szyn.

W niedzielę popołudniu z nieustalonej przyczyny wykołczył się dwa wagony metra nowojorskiego. Około 20 osób odniosło cięższe i lżejsze rany.

KATASTROFA KOLEJOWA W RUMUNII

BUKARESZT, 13. 8. W niedzielę rano wydarzyła się na linii Cluj — Bukareszt na stacji Peto-Aia katastrofa kolejowa. Na skutek fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy wjechał na fałszywy tor, co spowodowało wywrócenie się 9 wagonów.

Katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 15-tu osób, 25 osób zostało ciężko rannych, 35 zaś odniosło lekkie obrażenia. Ze względu na bardzo poważny stan ciężko rannych, należy się liczyć z powiększeniem się liczby ofiar śmiertelnych. Ruch na tej linii zamknięty został na kilka godzin aż do południa tj. do chwili przejazdu Simplon - Expressu.

Amb. niemiecki Opuścił Paryż

PARYŻ, 13. 8. W niedzielę, o godz. 19.15 ambasador Rzeszy w Paryżu von Welczek wyjechał z Paryża, udając się do Berlina.

Powrót kard. Gaspari

NOWY JORK, 13. 8. Kardynał Gaspari odjechał w sobotę na pokładzie statku „Rex” do Rzymu po kilkutygodniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych A. P. Odjeżdżając kard. Gaspari podkreślił, że podróż jego miała charakter prywatny.

Setki tysięcy ulotek przeciw hitleryzmowi w Gdańsku

PARYŻ, 13. 8. Prasa francuska podaje o zakreślonej na szeroką skalę akcji antyhitlerowskiej na terenie W. M. Gdańska, wyrażającej się w setkach tysięcy ulotek, rozrzuconych na terenie całego W. M. Ulotki te zawierają list otwarty spokojnych obywateli gdańskich do Foerstera, którzy wypowiadają się przeciw przyłą-

czeniu Gdańska do Rzeszy. Prasa paryska szeroko komentuje ten cwenement, konkludując, iż w widoczny sposób Gdańsk, jakkolwiek jest miastem o większości zdecydowanie niemieckiej, bynajmniej nie ma oblicza narodowo-socjalistycznego i że hitlerowcy muszą stanowić znakomitą mniejszość ludności.

Manifestacje przyjaźni polsko-francuskiej

PARYŻ, 13. 8. W ramach wystawy postępu społecznego w Lille odbyły się tam wczoraj i dziś „Dni przyjaźni polsko-francuskiej”. Impreza powyższa objęła szereg przedstawień i koncertów w wykonaniu wybitnych artystów polskich oraz czołowych zespołów emigracyjnych, chórów, orkiestry i grupy tancerzy ludowych.

W ciągu wydanego bankietu, konsul generalny R. P. w Lille, p. Kawalkowski, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Marszałek Śmigły - Rydz i min. Beck wyraźnie określili, jaka będzie odpowiedź polska na każdą próbę gwałtu, pośrednią lub bezpośrednią.

„Deklaracje te — oświadczył konsul — zostały potwierdzone przez cały zjednoczony naród polski, oparty na potężnej armii”.

Największe manewry

WASZYNGTON, 13. 8. Prasa amerykańska rozpisuje się szczegółowo nad wielkimi manewrami, odbywającymi się na wybrzeżu wschodnim Stanów. Manewry te, których zadaniem jest „odparcie lądowań wojsk nieprzyjacielskich” są według doniesień prasy największymi manewrami w historii Ameryki, a bierze w nich udział 70 tys. ludzi.

Ocalały angielskie plany wojskowe

dzięki ucieczce inżynierów czeskich

Sensacja, która poruszyła Londyn

LONDYN, 13. 6. „Sunday Dispatch” przynosi dziś rewelacyjną wiadomość o tajemniczym samolocie, który przyleciał z 11 pasażerami z Pragi do Londynu w dniu aneksji Czech, t. j. 14 marca. Po przybyciu do Londynu pasażerowie strzeżeni byli przez detektywów Scotland Yardu i przewiezieni zostali do hotelu. Po kilku dniach zaginęli o nich śluch.

Według informacji dziennika, byli oni inżynierami zakładów Skody, którzy przywieźli tajne plany angielskiego okrętu wojennego. Admiralicja angielska, nie mogąc zapewnić na czas dostaw zbrojeniowych z firm angielskich i nie przewidując inwazji niemieckiej w Czechach, złożyła w sty-

czniu r. b. zamówienie w zakładach Skody na płyty pancerne dla okrętów wojennych. Aby czuwać nad wykonaniem zamówienia, wysłała do Czecho-Słowacji wysokiego urzędnika wraz z planami okrętów najnowszej typu.

W dniu inwazji niemieckiej, skomunikowano się z Pragą. Urzędnik angielski zawezwał 10 inżynierów Skody, którym znane

były plany, żądając, aby udali się z nim do Anglii, obawiano się bowiem, że Gestapo podda ich torturom i w ten sposób wydobędzie od nich szczegóły planów. Inżynierowie zgodzili się na to i w dn. 14-ym w nocy wylecieli specjalnym samolotem z Pragi do Londynu. Obecnie inżynierowie ci pracują w angielskich fabrykach zbrojeniowych.

Polskie herby i orły

świadczą o historii Gdańska

BIAŁOGRÓD, 13. 8. Naczelny redaktor wielkiego dziennika grzebskiego „Chrwański Dnownik” dr. Jakowlewicz, bawił w lipcu br. w Polsce, po czym zamieścił w swoim dzienniku kilka artykułów, omawiając m. in. problem gdański. W jednym z artykułów p. Jakowlewicz pisał, że pokazywano mu w Gdańsku polskie herby i polskie orły, świadczące o 700-letniej przynależności tego miasta do Polski. Artykuł ten nie spodobał się narodowo-socjalistyczne-

mu organowi Niemców jugosłowiańskich „Deutsches Volksblatt”, który twierdzi, że polskie prawa w Gdańsku są mniej więcej takie same, jakie mogłyby mieć Węgry do morza Adriatyckiego.

Notując wystąpienie organu mniejszości niemieckiej, dziennik „Dan” w sposób ostry odpięra kłamliwe wywody „Deutsches Volksblatt”. W ogóle trzeba zaznaczyć, że organ Niemców jugosłowiańskich stracił w ostatnich czasach miarę, a wystąpienia te-

go „Jugoslovenska Poszta” określa mianem „prowokacyjnych wystąpień”.

Litwini o Gdańsku

Polska zdecydowana na wszystko

W dzienniku „Lietuvos Aidas” pojawił się artykuł w sprawie gdańskiej. Autor wypowiedzi przypuszczenie, że trwająca obecnie „wojna nerwów” może się przeciągnąć, gdyż Niemcy z jednej strony dążą do zastraszania Polski, z drugiej zaś liczą na „finansowe zmęczenie” Polski w związku z koniecznością utrzymywania zwiększonego pogotowia wojskowego.

Dziennik daje do zrozumienia, że te rachuby Niemiec nie spełnią się, „wiadomości bowiem nadcho-

dzące z Polski wskazują na to, że jest gotowa na wszystko i należy wątpić, czy da się cokolwiek zastraszyć. — Mowa Małrzałka Śmigłego - Rydza w Krakowie jest najlepszym odzwierciedleniem nastroszeń w Polsce w sprawie obrony praw tego kraju do Gdańska”.

Artykuł ten, ogłoszony na łamach pisma wyrażającego opinię sfer oficjalnych, zwrócił powszechną uwagę tutejszych kół politycznych.

Kom. Burckhardt u Hitlera?

PARYŻ, 13. 8. Agencja Havasa donosi z Gdańska: W. Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Burckhardt opuścił

wczoraj wieczorem Wolne Miasto, udając się do Niemiec, gdzie miał być przyjęty przez kanclerza Hitlera.

Przygotowania brytyjskie do ogłoszenia powszechnej służby wojskowej

LONDYN, 13. 8. „Sunday Express” donosi, że lokalne władze administracyjne otrzymały instrukcje aby poczyniły wszystkie przygotowania niezbędne do spo-

rzędzenia t. zw. rejestru narodowego ludności, jak wiadomo, rejestr ten stanowi zarządzenie przy gotowawcze do ewentualnego wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Po powrocie króla rumuńskiego posiedzenie gabinetu

BUKARESZT, 13. 8. Po powrocie króla Karola 2-go do Bukaresztu odbyło się pod jego przewodnictwem w sobotę posiedzenie rady ministrów w zamku Cotroceni. Rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu złożył

sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej, a prem. Calinescu omówił zarządzenia, podjęte przez rząd rumuński w celu stawienia czoła wszelkim ewentualnościom.

Nowy amb. włoski w Madrycie

RZYM, 13. 8. (PAT). Urzędowo donoszą, że dotychczasowy ambasador włoski w Hiszpanii hr. Viola di Campalto został odwołany. Na-

stępca jego ma być gen. Gambara, dotychczasowy szef włoskiej misji wojskowej w Hiszpanii.

Napady na Niemców organizują Słowacy

BRATYSŁAWA, 13. 8. Od kilku dni na ulicach Bratysławy zdarzają się wypadki napadania i dokłkiwego bicia Niemców. W żadnym wypadku sprawcy nie byli wykryci.

Oficjalna prasa słowacka, która dotąd sprawę powyższych napadów całkowicie przemilczała, dziś wysuwa przypuszczenie, że napadów dopuszczali się żydzi. (!?)

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel. 9-24-61 — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel. 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505
czynny godz. 1-20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 278-48 Biuro czynne w godz. 9-19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek — Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miesięczna (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z premią zł. 3.20 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Marszałkowska 74. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 324-78.

Redaktorzy działów: Jan Korolew — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Sznerlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Piódowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Ciecierski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121